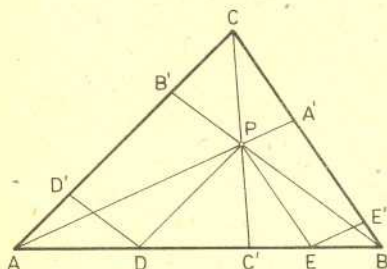


Czołówka ligi zadaniowej "Klub 44 M"
po uwzględnieniu ocen rozwiązań
zadań 165 /WT=2,88/ i 166 /WT=1,79/
z numeru 2/1988

Krzysztof
Hryniewiecki - Białystok 44,87pkt
Krzysztof Jedziniak - Katowice 41,77pkt
Adam Ruszel - Krosno 40,58pkt
Andrzej Pawłowski - Zabrze 38,92pkt
Adam Prześniński - Warszawa 38,50pkt
Pan Hryniewiecki - pięćdziesiąty piąty
w Klubie 44 M.



172. Zauważmy najpierw, że jeśli $x_n > 1/e$, to także

$$x_{n+1} \geq \left(\frac{1}{e}\right)^{1-\frac{1}{n}} - \frac{1}{ne} = \frac{1}{e} \left(e^{1/n} - \frac{1}{n}\right) > \frac{1}{e}.$$

Zatem podany wzór rekurencyjny nie traci sensu (podstawy potęg są dodatnie) i określa ciąg o wyrazach $x_n > 1/e$.

Wykażemy, że ciąg (x_n) jest malejący. Niech

$$f(x, y) = \frac{1}{y} (x^{1-y} - x) \quad \text{dla } x, y > 0.$$

Nierówność $x_{n+1} < x_n$ jest (jak nietrudno sprawdzić) równoważna temu, że

$$(1) \quad f\left(x_n, \frac{1}{n}\right) < \frac{1}{e}.$$

Relację (1) udowodnimy przez indukcję. Dla $n = 1$ jest $f(1, 1) = 0$. Załóżmy, że (1) zachodzi dla pewnego n (a więc $x_{n+1} < x_n$) i przypuśćmy, że dla $n + 1$ analogiczna nierówność nie zachodzi:

$$(2) \quad f\left(x_{n+1}, \frac{1}{n+1}\right) \geq \frac{1}{e}.$$

Różniczkując funkcję f względem obu zmiennych stwierdzamy, że

$$\frac{\partial f}{\partial x} < 0, \quad \frac{\partial f}{\partial y} > 0 \quad \text{dla } \begin{cases} 1/e < x < 1 \\ 0 < y < 1 \end{cases}$$

Z (2) otrzymujemy więc

$$(3) \quad f\left(x_{n+1}, \frac{1}{n}\right) > \frac{1}{e}.$$

Wobec (1) i (3) istnieje liczba z , dla której $f\left(z, \frac{1}{n}\right) = \frac{1}{e}$,

Zadania z matematyki nr 175, 176

Termin nadsyłania rozwiązań: 30 XI 1988

Redaguje dr Marcin E. KUCZMA

175. Dany jest trójkąt ABC , w którym $|\angle ABC| = |\angle BCA| = 40^\circ$. Na półprostej AB znajdujemy taki punkt D , że $|AD| = |BC|$. Wyznaczyć kąty trójkąta ADC .

176. Dowieść, że dla każdej liczby naturalnej $n > 1$ i dla każdej liczby rzeczywistej x spełniona jest nierówność

$$\left(x^2 + x + \frac{n}{2}\right)^n > \frac{1}{2} (x^{2n} + (x+1)^{2n}).$$

Zadanie 176 zaproponował pan Marcin Mazur z Białogostoku.

Rozwiązania zadań z numeru 5/1988

Przypominamy treść zadań:

171. Przez punkt wewnętrzny P trójkąta ABC prowadzimy proste AP , BP , CP , przecinające przeciwległe boki odpowiednio w punktach A' , B' , C' . Dowieść, że długość pewnego boku trójkąta ABC przekracza sumę odległości punktu P od punktów A' , B' , C' .

172. Wykazać zbieżność i obliczyć granicę ciągu (x_n) :

$$x_1 = 1, \quad x_{n+1} = x_n^{1-\frac{1}{n}} - \frac{1}{ne}.$$

171. Niech AB będzie najdłuższym bokiem trójkąta ABC . Jest on dłuższy od każdego z odcinków AA' , BB' , CC' . Niech D i E będą takimi punktami boku AB , że $DP \parallel AC$, $EP \parallel BC$. Niech wreszcie D' i E' będą punktami leżącymi odpowiednio na bokach AC i BC , dla których $DD' \parallel BB'$, $EE' \parallel AA'$ (rysunek). Z podobieństwa trójkątów ABB' i ADD' i z nierówności $|AB| > |BB'|$ wnosimy, że $|AD| > |DD'| = |PB'|$. Analogicznie $|BE| > |PA'|$. Z podobieństwa trójkątów ABC i DEP (w skali $|CC'| : |PC'|$) i z nierówności $|AB| > |CC'|$ wnosimy, że $|DE| > |PC'|$. Dodając otrzymane nierówności otrzymujemy

$$|AB| = |AD| + |DE| + |EB| > |PB'| + |PC'| + |PA'|.$$

przy czym $x_{n+1} < z < x_n$. Stąd

$$\begin{aligned} nz > nx_{n+1} &= nx_n^{1-\frac{1}{n}} - \frac{1}{e} > nz^{1-\frac{1}{n}} - \frac{1}{e} = \\ &= f\left(z, \frac{1}{n}\right) + nz - \frac{1}{e} = nz. \end{aligned}$$

Otrzymana sprzeczność kończy krok indukcyjny i dowodzi nierówności (1) dla $n = 1, 2, 3, \dots$ (czyli monotoniczności ciągu (x_n)).

Istnieje zatem granica $s = \lim x_n \geq 1/e$.

Oznaczmy: $x_n^n = y_n$.

Zachodzi równość

$$(4) \quad \frac{y_{n+1}}{y_n} = \frac{x_{n+1}}{x_n} \left(1 - \frac{1}{t_n}\right)^n, \quad \text{gdzie } t_n = nex_n^{1-\frac{1}{n}}.$$

Ponieważ $t_n \rightarrow \infty$, $t_n/n \rightarrow es$, to

$$\left(1 - \frac{1}{t_n}\right)^n = \left(\left(1 - \frac{1}{t_n}\right)^{t_n}\right)^{n/t_n} \rightarrow \left(\frac{1}{e}\right)^{\frac{1}{es}}.$$

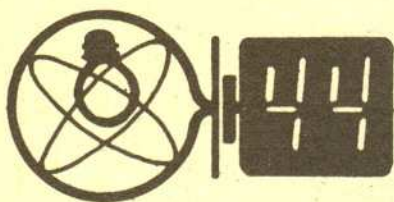
Wobec tego, zgodnie z (4),

$$s = \lim x_n = \lim \sqrt[n]{y_n} = \lim \frac{y_{n+1}}{y_n} = \left(\frac{1}{e}\right)^{\frac{1}{es}},$$

czyli

$$(5) \quad s^* = \left(\frac{1}{e}\right)^{1/e}.$$

Funkcja $\varphi(x) = x^x$ osiąga w punkcie $1/e$ (i tylko w tym punkcie) swoją wartość minimalną. Zatem jedynym rozwiązaniem równania (5) jest liczba $s = 1/e$. Jest to szukana granica.



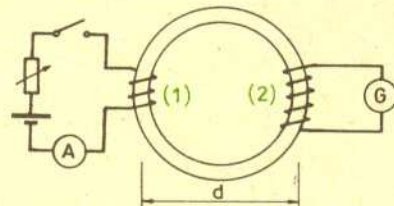
Skrót regulaminu

Każdy może nadsyłać rozwiązania zadań z numeru n w terminie do końca miesiąca $n + 2$. Szkice rozwiązań zamieszczamy w numerze $n + 4$. Można nadsyłać rozwiązania czterech, trzech, dwóch lub jednego zadania (każde na oddzielnej kartce), można to robić co miesiąc lub z dowolnymi przerwami. Rozwiązania zadań z matematyki i z fizyki należy przysyłać w oddzielnych kopertach, umieszczając na kopercie dopisek: Klub 44 M lub Klub 44 F. Oceniamy zadania w skali od 0 do 1 z dokładnością do 0,1. Ocenę mnożymy przez współczynnik trudności danego zadania: $WT = 4 - 3S/N$, gdzie S oznacza sumę ocen za rozwiązania tego zadania, a N - liczbę osób, które nadesłały rozwiązanie choćby jednego zadania z danego numeru w danej konkurencji (M lub F) - i tyle punktów otrzymuje nadsyłający. Po zgromadzeniu 44 punktów, w dowolnym czasie i w którejkolwiek z dwóch konkurencji (M lub F), zostaje on członkiem Klubu 44, a nadwyżka punktów jest zaliczana do ponownego udziału. Trzykrotne członkostwo - to tytuł Weterana. Szczegółowy regulamin został wydrukowany w numerze 1/1988.

Zadania z fizyki nr 73, 74

Termin nadsyłania rozwiązań: 30 XI 1988

Redaguje dr Andrzej NADOLNY



Rys.1

Rozwiązania zadań z fizyki z numeru 5/1988

Przypominamy treść zadań:

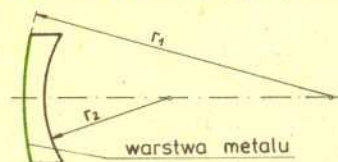
69.. W okularach krótkowidza przednia - wypukła powierzchnia wypukło-wklęsłych soczewek o zdolności skupiającej $-4 D$ została pokryta cienką warstwą metaliczną, umożliwiającą widzenie do tyłu równie ostre jak przez okulary. Jakie są promienie krzywizny obu powierzchni soczewek? Czy istnieje możliwość podobnego udoskonalenia okularów dalekowidza?

70. Na pierścieniowym rdzeniu z miękkiego ferromagnetyka nawinięto dwie cewki (rys.1). Cewkę (1) połączono

z regulowanym źródłem prądu, cewkę (2) z galvanometrem balistycznym. Podczas włączania w obwodzie cewki (1) prądu o natężeniu I galvanometr wykazywał przepływ ładunku Q :

I (mA)	3	5	10	20	50	100	200	500
Q (μC)	10	30	130	450	700	860	920	1000

Wyznaczyć względną przenikalność magnetyczną materiału rdzenia w zależności od natężenia pola magnetycznego i przedyskutować otrzymane wyniki. Średnica pierścienia wynosi $d = 10$ cm, pole przekroju rdzenia $- S = 1$ cm², liczby zwojów: cewki (1) - $n_1 = 314$, cewki (2) - $n_2 = 2400$, całkowity opór obwodu cewki (2) - $R = 380 \Omega$.



Rys.2



Rys.3

69. Zdolność skupiająca soczewki przedstawionej na rysunku 2 wyraża się wzorem

$$(1) \quad N = \frac{1}{f} = (n - 1) \left(\frac{1}{r_1} - \frac{1}{r_2} \right),$$

gdzie f - ogniskowa soczewki, r_1 i r_2 - promienie krzywizny obu jej powierzchni, n - współczynnik załamania szkła. Promienie odbijające się od warstwy metalicznej (z zwierciadło wklęsłe) w kierunku oka przechodzą dwukrotnie przez soczewkę. Zdolność skupiająca tego układu, składającego się z dwóch soczewek o zdolności skupiającej N i zwierciadła wklęsłego o promieniu krzywizny r_1 , wynosi $2N + 1/f_s$, gdzie $f_s = r_1/2$ jest ogniskową zwierciadła. Zdolność skupiająca tego układu ma być równa N . Stąd wynika

$$(2) \quad r_1/r_2 = (n + 1)/(n - 1).$$

Z (1) i (2) otrzymujemy $r_1 = -2f$, $r_2 = -2f(n - 1)/(n + 1)$. Dla $N = -4 D$ ($f = -25$ cm oraz $n = 1,53$) odpowiednie wartości promieni krzywizny wynoszą $r_1 = 50$ cm, $r_2 = 10$ cm. Podobnie działające szkła dalekowidza wyglądałyby jak na rysunku 3.

70. Podczas zamykania obwodu cewki (1) w cewce (2) indukuje się siła elektromotoryczna

$$E = n_2 \frac{d\Phi}{dt}$$

(Φ - strumień wektora indukcji magnetycznej w rdzeniu), powodująca przepływ prądu o natężeniu $I_2 = E/R$. Całkowity ładunek, który przepływa przez obwód cewki (2) w tym procesie, jest równy

$$(1) \quad Q = n_2 \Phi / R,$$

gdzie Φ jest strumieniem wektora indukcji magnetycznej w rdzeniu dla ustalonego natężenia prądu I w cewce (1). Wartość tego strumienia wyznaczamy przy założeniu, że linie sił pola magnetycznego nie wychodzą z rdzenia. Długość tych linii wynosi πd , wobec tego z prawa Ampère'a otrzymujemy wartość natężenia pola magnetycznego

$$(2) \quad H = n_1 I / \pi d.$$

Wartość wektora indukcji magnetycznej, określona zależnością

$$(3) \quad B = \mu_0 \mu_r H$$

(μ_0 - przenikalność magnetyczna próżni, μ_r - względna przenikalność magnetyczna rdzenia), jest zatem równa

$$(4) \quad B = \frac{n_1 \mu_0 \mu_r I}{\pi d}.$$

Czołówka ligi sędziowskiej "Klub 44 F" po uwzględnieniu ocen rozwiązań zadań 65 /WT=3,10/ i 64 /WT=2,27/ s numeru 2/1988

Bogusław Makielewicz	- Brodnica	42,96pkt
Piotr Bała	- Toruń	34,84pkt
Roman Nusiaż	- Katowice	27,22pkt
Piotr Keczyński	- Warszawa	26,80pkt
Paweł Perkowski	- Szczecin	26,68pkt
Wiesław Kacprzak	- Kraków	25,61pkt
Aleksander Surma	- Myśków	20,87pkt
Robert Repucha	- Gołdap	20,70pkt

Ponieważ $\Phi = BS$, ze wzorów (1) i (4) otrzymujemy

$$Q = \frac{n_1 n_2 \mu_0 \mu_r S I}{\pi d R}$$

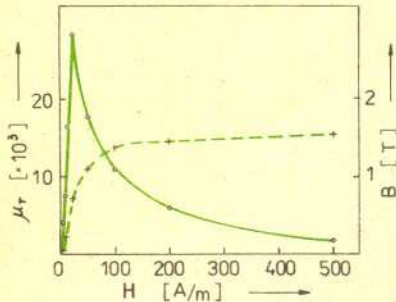
Stąd wyznaczamy

$$(5) \quad \mu_r = \frac{\pi d R Q}{n_1 n_2 \mu_0 S I}$$

Wykorzystując wzory (2), (5) i podstawiając $\mu_0 = 1,26 \cdot 10^{-6} \text{ N} \cdot \text{A}^{-2}$ obliczamy pary wartości H , μ_r odpowiadające podanym wartościom pomiarowym I , Q :

H [A/m]	3	5	10	20	50	100	200	500
μ_r	4 200	7 600	16 400	28 400	17 600	10 800	5 800	2 500

Charakter zależności $\mu_r(H)$ widać najlepiej na wykresie (rys.4): początkowo μ_r silnie (w przybliżeniu liniowo) rośnie ze wzrostem H , a następnie maleje. Na wykresie przedstawiono dodatkowo zależność wartości wektora indukcji B w rdzeniu (obliczonej ze wzoru (3)) od natężenia pola H (linia przerywana) – ma ona kształt typowy dla ferromagnetyka, dążąc do nasycenia. Za przebieg zjawiska są odpowiedzialne mikroskopowe procesy przesuwania granic domen magnetycznych oraz obrotów wektora namagnesowania poszczególnych domen (w silnych polach H).

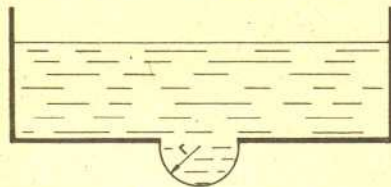


Rys.4



Rozwiązanie zadania F 252.

Ponieważ ciecz nie zwilża szkła, to w otworze zacznie się tworzyć kulisty bąbelki cieczy. Ciśnienie, jakie wywiera warstwa powierzchniowa takiego bąbelka, którego promień r przyjmujemy za (w przybliżeniu) równy promieniowi otworka (rys.), jest skierowane do wewnątrz i wynosi $p = 2\sigma/r$, gdzie σ oznacza wartość napięcia powierzchniowego cieczy.



Fakt proporcjonalności p do σ/r łatwo można wywnioskować z analizy wymiarowej. Ponieważ wymiar napięcia powierzchniowego σ jest równy $[\sigma] = \text{N/m}$, to jedynym wyrażeniem mającym wymiar ciśnienia – N/m^2 , utworzonym z wielkości charakteryzujących bąbelki (tj. σ i r) jest właśnie iloraz σ/r . Ogólnie ciśnienie pod zakrzywioną powierzchnią cieczy określa tzw. prawo Laplace'a $p = p_0 + \sigma(\frac{1}{R_1} + \frac{1}{R_2})$, gdzie p_0 jest ciśnieniem w przypadku płaskiej powierzchni, a R_1 i R_2 określają główne promienie krzywizny; w przypadku kuli $R_1 = R_2 = r$. Dopóki siła ciśnienia wywieranego przez bąbelki będzie większa od działającego w dół parcia cieczy ρgh (ρ – gęstość cieczy, h – wysokość słupa cieczy), dopóki ciecz nie będzie się wylewać z pojemnika. Warunek ten możemy zapisać w postaci

$$\frac{2\sigma}{r} \geq \rho gh, \quad \text{skąd} \quad h \leq \frac{2\sigma}{r\rho g}$$

Rozważmy następujący problem: przypuśćmy, że dysponujemy wagą szalkową bez odważników, na której możemy wykonać n ważeń. Mamy k kul ($k \geq 3$), o których wiadomo, że co najwyżej jedna spośród nich różni się wagą od pozostałych – jest lżejsza lub cięższa. Naszym zadaniem jest ustalenie: czy taka kula rzeczywiście istnieje, znalezienie jej i określenie, czy jest lżejsza czy cięższa. Pytanie brzmi następująco: jakie jest największe k , dla którego zadanie jest wykonalne?

Oszacowanie narzuca się od razu: n ważeń może dać co najwyżej 3^n wyników, a możliwych sytuacji (każda z kul może być lżejsza, cięższa, lub wszystkie mogą mieć tę samą wagę) jest $2k + 1$, stąd

$$2k + 1 \leq 3^n, \quad \text{co daje} \quad k \leq \frac{3^n - 1}{2}.$$

Okazuje się jednak, że dla $k > \frac{3^n - 3}{2}$ jest to zadanie niewykonalne. Aby to pokazać, rozpatrzmy dwa przypadki:

1) W pierwszym ważeniu na szalki kładziemy po $r < \frac{3^{n-1} - 1}{2}$ kul. Wówczas, w przypadku równowagi, w następnych $n - 1$ ważeniach będziemy musieli rozstrzygnąć, która z $2(k - 2r) + 1$ możliwości (każda spośród nie ważonych kul może być lżejsza, cięższa bądź wszystkie równe) zachodzi. No, ale $n - 1$ ważeń daje tylko 3^{n-1} rozstrzygnięć, a $2(k - 2r) + 1 > 2\left(\frac{3^n - 3}{2} - 2\left(\frac{3^{n-1} - 1}{2}\right)\right) + 1 \geq 3^{n-1}$.

2) W pierwszym ważeniu na szalki położymy po $r \geq \frac{3^{n-1} + 1}{2}$ kul. Wówczas w przypadku nierównowagi następne $n - 1$ ważeń musiałoby rozstrzygnąć, która z $2r$ możliwości (każda kula z jednej szalki może być cięższa, a z drugiej lżejsza) zachodzi. Ale $2r \geq 2\frac{3^{n-1} + 1}{2} > 3^{n-1}$ – źle!

Z drugiej strony dla $k = \frac{3^n - 3}{2}$ zadanie jest wykonalne: ponumerujemy kule liczbami od 1 do $\frac{3^n - 3}{2}$. W k -tym ważeniu, w zależności od tego, czy numer kulki ma w zapisie trójkowym na k -tej pozycji 0 czy 2, kładziemy ją na lewej bądź prawej szalce (jeżeli 1, to nie kładziemy na żadnej).

Niech teraz $r = \sum_{i=0}^{n-1} 3^i w_{i+1}$, gdzie:

$$w_i = \begin{cases} 0, & \text{jeżeli w } i\text{-tym ważeniu lewa szalka przeważała,} \\ 2, & \text{jeżeli w } i\text{-tym ważeniu prawa szalka przeważała,} \\ 1, & \text{jeżeli była równowaga.} \end{cases}$$

Jeżeli $r < \frac{3^n - 1}{2}$, to cięższą od pozostałych jest kula o numerze r . Jeżeli $r = \frac{3^n - 1}{2}$, to ciężary wszystkich kul są równe. Jeżeli $r > \frac{3^n - 1}{2}$, to lżejszą od pozostałych jest kula o numerze $3^n - 1 - r$.

W związku z powyższym zadaniem (jak widać – w pełni rozwiązany) nasuwa się problem: co będzie, gdy pozwolimy, by mogły być 2 kule „falsywe”. Jaka będzie wtedy największa liczba k , dla której zadanie jest wykonalne? Należy wówczas sprecyzować treść: np. zdecydować się czy dopuszczamy, aby kule „falsywe” różniły się wagą itp. A co będzie, gdy pozwolimy trzem kulom być kulami „falsywymi”? Zachęcam do zajęcia się tym tematem.

Powodzenia!

Michał WOJCIECHOWSKI